

Już jutro na Euro 2012 zadebiutują Włosi. Azzurri czeka na starcie mecz z samymi Mistrzami Europy - Hiszpanami. W związku z problemami kadrowymi, na środku obrony Cesare Prandelli ustawi najprawdopodobniej Daniele De Rossiego.

Sam piłkarz na konferencji ze zgrupowania potwierdza, że nie boi się tego wyzwania. Słowa De Rossiego przytacza *"Il Romanista"*:

- Na 99,9% zagram jako środkowy obrońca, będę połączeniem między defensywą a środkiem pola, nie tylko obrońcą. Być może mam przyszłość na tej pozycji, jednak uważam siebie za obrońcę jedynie w sytuacjach awaryjnych. Zeman mówi, że nie widzi mnie jako obrońcę? Będę grał tam gdzie mnie ustawi.

Wicekapitan Romy został poproszony na konferencji przedmeczowej o komentarz do słów Buffona z *Facebooka*: "Oddałbym dwa-trzy lata życia za finał Euro". De Rossi odpowiedział żartobliwie:

- Co oddałbym za finał? Wszystko to, co wygrałem w ostatnich dwóch latach z Romą.

De Rossi odpowiada też na pytania związane z nową aferą we Włoszech z ustawianiem wyników:

- Nie można mieszać reprezentacji z aferą ustawiania wyników. To coś ogromnego, w czym nie uczestniczymy. Nie chcę być w centrum sporu z powodu rzeczy, których nie zrobiłem.

De Rossi mówi też o wsparciu kibiców:

- Ta praca jest piękna, zwłaszcza na tym poziomie wiąże się niesamowitą więzią z kibicami, którzy w Rzymie żyją przez 365 dni w roku. Z drużyny narodowej mam piękne wspomnienia, z jednego dnia z Zurychu pamiętam mecz Włochy-Francja [Euro 2008, przyp. red] gdzie połowa stadionu świętowała wygraną. Niektóre wspomnienia są nieusuwalne. Przeżywa się inną rzeczywistość niż tą w Rzymie, którą czuje się i przeżywa się mocno, jednak w drużynie narodowej nie ma podziałów.

Na koniec mówi też o niedzielnym rywalu:

- Hiszpania? Mają talenty w środku pola, których nikt nigdy nie widział. Nie mówię tylko o Inieście i Xavim, ale również Busquetsie i Xabim Alonso.

Autor: abruzzo